

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Renata Gąsior

Protokolant Paulina Filipkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 lutego 2018 r. w Warszawie

sprawy z powództwa B. W.

przeciwko (...)z siedzibą w W.

o odszkodowanie

1. oddała powództwo,

2. zasądza od powoda B. W. na rzecz (...)z siedzibą w W. kwotę 4.050,00 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Powód **B. W.** w pozwie skierowanym przeciwko (...) z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty w wysokości 132.380,38 zł wraz z odsetkami tytułem odszkodowania za niewydanie świadectw pracy oraz zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powództwa powód opisał dotychczasowy przebieg wydarzeń związany z niewydaniem świadectw pracy za okres od dnia 4 maja 2006 r. do dnia 30 czerwca 2007 r. Wskazał, że w dniu 15 czerwca 2016 r. pomiędzy nim a stroną pozwaną została zawarta ugoda, na podstawie której (...) zobowiązał się wydać mu świadectwo pracy o określonej treści. W jego ocenie, pełną odpowiedzialność za wydanie świadectwa pracy dopiero po 9 latach ponosi były pracodawca. Powód zaznaczył, że po zakończeniu zatrudnienia, tj. 31 sierpnia 2008 r., jego stan zdrowia stale się pogarszał. W związku z powyższym w dniu 15 lutego 2009 r. złożył w organie rentowym wniosek o przyznanie świadczenia rentowego z tytułu niezdolności do pracy. Podniósł, że pomimo jednomyślnej opinii lekarzy, że jest niezdolny do pracy, odmawiano mu przyznania ww. świadczenia z powodu braku wymaganego okresu ubezpieczenia. Zaznaczył, że brakujący okres, wynosił mniej niż 12 miesięcy, a więc obejmował krótszy odcinek czasu, niż okres pracy, za jaki pracodawca nie chciał wydać świadectwa pracy. Jeśli pracodawca wydałby świadectwo pracy zgodnie z przepisami prawa, otrzymałby świadczenie rentowe od dnia 15 lutego 2009 r. Ponadto podniósł, że bezzwłocznie po otrzymaniu brakującego świadectwa pracy, a jednocześnie udokumentowaniu brakującego okresu ubezpieczenia, złożył ponownie dokumenty w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych z prośbą o przyznanie należnego świadczenia rentowego. W związku z oczywistą całkowitą niezdolnością do pracy, otrzymał świadczenie rentowe od 1 lipca 2016 roku. Tym samym, została potwierdzona jego całkowita niezdolność do pracy, a jedynym powodem braku świadczenia rentowego w okresie od 15 lutego 2009 r. do 6 lipca 2016 roku, był brak wymaganych okresów ubezpieczenia z powodu niedopełnienia przez (...) obowiązków pracodawcy, a w szczególności brak prowadzenia odpowiedniej dokumentacji, co skutkowało bezzasadną odmową wydania świadectwa pracy przez tak długi okres. Powód wskazał, że w rezultacie

tych zaniedbań, przez ponad 7 lat był pozbawiony środków do życia. Jednocześnie zaznaczył, że po otrzymaniu świadczenia rentowego od lipca 2016 r., wystąpił do byłego pracodawcy z prośbą o wypłatę kwoty odszkodowania w wysokości utraconego świadczenia rentowego za okres od 15 lutego 2009 r. do 6 lipca 2016 r.. W związku z tym skierował w dniu 10 października 2016 r. pismo do (...)w którym wyraził chęć polubownego załatwienia sprawy. Podniósł, że w dniu 18 listopada 2016 r. (...) wystosował odpowiedź w której uznał roszczenie o wypłatę odszkodowania za bezzasadne.

Reasumując powód wskazał, że w związku z utraconą korzyścią w postaci braku wypłaty świadczenia rentowego w okresie od 15 lutego 2009 r. do 6 lipca 2016 r. z powodu niewydania świadectwa pracy w terminie i brakiem możliwości przedstawienia w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych niezbędnej dokumentacji w celu poświadczenia wymaganych okresów ubezpieczenia, to jego byłym pracodawcą ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p. (wyrok SN z dnia 13 października 2004 r., II PK 36/04). Zaznaczył, że utracona korzyść, związana jest bezpośrednio z utratą świadczenia rentowego za okres od 15 lutego 2009 r. do lipca 2016 r. w kwocie 132.380,38 zł wraz z odsetkami z winy byłego pracodawcy. (pozew, k. 2-6 a.s.).

W odpowiedzi na pozew z dnia 2 sierpnia 2017r., pełnomocnik pozwanego wniósł o:

1. oddalenie powództwa w całości,
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zgłosił zarzut:

1. przedawnienia roszczeń powoda objętych treścią pozwu, jako roszczeń, dla których termin dochodzenia i przymusowej egzekucji upłynął najpóźniej w 2011 roku i w trybie art. 220 k.p.c. wniósł o ograniczenie rozprawy do rozpoznania tego zarzutu.
2. sprawy ugodzonej (res transacta), albowiem dochodzone pozwem roszczenie, objęte zostało ugodą stron z dnia 15 czerwca 2016 roku zawartą w sprawie o sygn. akt VII P 585/15, co winno skutkować oddaleniem powództwa w całości,
3. sprzeczności dochodzonego przez powoda roszczenia z zasadami współżycia społecznego (nadużycia prawa podmiotowego przez powoda).

W uzasadnieniu swojego stanowiska pełnomocnik pozwanego wskazał, że prawomocnie zakończone postępowanie w przedmiocie wydania świadectwa pracy w sprawie o sygn. akt VII P 585/15, skutkowało zawarciem w dniu 15 czerwca 2016 roku ugody sądowej, której treść sprowadza się do: sformułowania brzmienia świadectwa pracy oraz zobowiązania do jego wydania i zastrzeżenia wyczerpania ewentualnych roszczeń B. W. względem (...), których mógłby dochodzić w związku z okresem objętym ugodą. Wskazał przy tym, że stanowisko procesowe pozwanej w ww. sporze akcentowało aspekty formalne, czyli przedawnienie roszczeń B. W. i z tej to przyczyny (...) wnosi o oddalenie powództwa. Pełnomocnik pozwanego zaznaczył, że konsekwencją przyjęcia, że szkoda, na którą powołuje się B. W., powstała w związku ze stosunkiem pracy (niewydaniem świadectwa pracy), jest przyjęcie 3-letniego okresu przedawnienia możliwości dochodzenia roszczenia odszkodowawczego - obecnie. Wskazał, że jakiegokolwiek ewentualne roszczenia B. W. związane ze stosunkiem pracy łączącym go z pozwaną wygasły w roku 2010 (względnie, najpóźniej, w roku 2011). Ponieważ powód swoje roszczenia sformułował i zgłosił dopiero w roku 2013, czyli po upływie terminu przedawnienia, konsekwencje dobrowolnego (ugodowego) wydania świadectwa pracy przez (...) nie skutkują - jako następstwo - winą pozwanej (...) w kwestii braku wypłaty, czy wypłaty świadczenia przez ZUS na rzecz powoda w niepełnej wysokości.

Pełnomocnik pozwanego dodał ponadto, że treść ugody zawartej w dniu 15 czerwca 2016 roku wskazuje, że wszelkie roszczenia, jakie B. W. mógłby zgłosić za okres od dnia 4 maja 2006 roku do dnia 30 czerwca 2007 roku, sformułował w pozwie z dnia 11 września 2013 roku. Przedmiotowa uгода wyczerpała zatem wszelkie roszczenia za wyżej wskazany

okres. Podkreślił, że obecnie zgłoszone roszczenie o odszkodowanie z tytułu niewykonania (względnie nienależytego wykonania) zobowiązania (...) do wydania świadectwa pracy, niewątpliwie dotyczy okresu objętego treścią umowy, bowiem jest to wyłączny okres (lub jego część), za który nie jest potwierdzone zatrudnienie B. W.. Wykazanie okresu zatrudnienia (ubezpieczenia), tj. potwierdzenie objęcia ubezpieczeniem także w ww. okresie miało w konsekwencji uprawniać pracownika do otrzymania świadczenia z tytułu renty.

Następnie pełnomocnik pozwanego wskazał, że w aspekcie ustalenia wystąpienia ewentualnej winy (co do szkody) to zaniechanie wyłącznie po stronie powoda stanowi przyczynę odmowy przyznania mu prawa do renty - już na moment pierwotnej decyzji odmownej, tj. na rok 2009. Dalsze działania (zaniechania) powoda podlegają ocenie jako konsekwentne i wyłączne powodowane przez powoda powiększania rozmiarów szkody. Skoro powód stoi na stanowisku, że otrzymałby rentę z tytułu niezdolności do pracy już w roku 2009, gdyby na ten właśnie moment wykazał się stosownym okresem ubezpieczenia, to po pierwsze: powód nie podjął działań przewidzianych prawem dla wyegzekwowania przysługujących mu roszczeń względem pracodawcy (powództwo o wydanie świadectwa pracy za sporny okres w pierwszym możliwym terminie), po drugie: nie wystąpił z roszczeniem do pracodawcy także po otrzymaniu odmownej decyzji w przedmiocie przyznania prawa do świadczenia z ZUS (2009 rok), a dopiero w roku 2013. W ocenie pełnomocnika pozwanego, to pracownik winien przejąć inicjatywę w zabezpieczeniu swoich roszczeń, zmierzających następczo do uzyskania świadczenia. Powód winien zatem wystąpić do sądu w pierwszym możliwym dla uzyskania świadczenia terminie, bowiem w 2009 roku roszczenie B. W. o wydanie świadectwa pracy nie było jeszcze przedawnione.

W dalszej kolejności pełnomocnik pozwanego odniósł się do treści art. 471 k.c. w zw. z art. 300 k.p. wskazując, że nie jest uzasadnione przyjęcie, że ewentualna wina w nieuzyskaniu świadczenia rentowego leży po stronie pracodawcy. Oczywiście jest, że w przypadku kwestionowania zasadności wydania dokumentu (a przez to podstawy faktycznej zatrudnienia pracownika), za winę pracodawcy nie można poczytywać odmowy wydania przedmiotowego dokumentu, bez przeprowadzenia w tym zakresie stosownego postępowania ustalającego obowiązek wydania świadectwa pracy. B. W. zaniechał dochodzenia ustalenia stosunku pracy, zgodnie z podnoszonymi twierdzeniami, następczo więc, samo również wydanie dokumentu świadectwa pracy w takiej sytuacji nie było obowiązkiem pracodawcy. Wydanie przez (...) żądanego dokumentu świadectwa, na skutek umowy zawartej po upływie terminu przedawnienia roszczenia o wydanie świadectwa pracy, nie może zostać poczytywane za początek biegu terminu do dochodzenia odszkodowania związanego ze stosunkiem pracy. W ocenie pełnomocnika pozwanego taka interpretacja byłaby sprzeczna z treścią przepisów odnoszących się do przedawnienia i zawartych w kodeksie pracy.

Jednocześnie pełnomocnik pozwanego zaznaczył, że niezależnie od wyżej podniesionych aspektów, żądanie zgłoszone przez powoda, mimo wcześniejszych zaniechań, winno zostać ocenione także z punktu widzenia art. 8 k.p., czyli w kontekście nadużycia przysługującego pracownikowi prawa podmiotowego. Nawet bowiem jeśli by przyjąć, że (...) spełniła świadczenie, wydając (w roku 2016) świadectwo pracy, pomimo upływu okresu przedawnienia, nie może wykonanie jej zobowiązania rodzić konsekwencji w postaci uchylenia skutków przedawnienia roszczeń pracowniczych, dla których okres ten wynosi 3 lata i liczony jest od dnia wymagalności - art. 291 § 1 k.p. Termin przedawnienia nie może bowiem być przedłużany, ani skracany w drodze, czy na skutek czynności prawnej dokonanej przez strony (zawarcie umowy). Roszczenie odszkodowawcze zgłaszane obecnie związane jest ze stosunkiem pracy, bowiem jako przyczyna szkody wskazywane jest niewydanie świadectwa pracy za odpowiedni okres (4 maja 2006 roku - 30 czerwca 2007 roku) i w odpowiednim terminie. Pełnomocnik wskazał przy tym, że powód, w treści zawartej umowy, zrzekł się dalszych roszczeń mogących mieć swoje źródło w okresie objętym umową, czemu zaś obecnie przeciwstawia treściowo zgłoszone żądanie.

Reasumując pełnomocnik pozwanego wskazał, że domaganie się przez powoda świadczenia odszkodowawczego za okres od dnia 15 lutego 2009 roku do dnia 6 lipca 2016 roku w okolicznościach, w których względem odmowy przyznania świadczenia przez ZUS dokonanej w roku 2009, powód podjął działania na drodze sądowej dopiero w roku 2013, przy czym pozwana zawarła z powodem umowę na pierwszym terminie rozprawy sądowej, na którą powód stawił się do sądu, zaś obecnie upatruje podstaw faktycznych i prawnych zasadności zgłoszonych roszczeń w zawarciu z pozwaną umowy - uznać należy za sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Nadto, w realizacji

przez pozwaną w sposób dobrowolny, po upływie terminu przymusowego świadczenia, żądania wydania świadectwa pracy, nie może zostać uznane za działanie generujące po stronie pozwanej dodatkowe obciążenia, tym bardziej zaś - działanie niwelujące skutki upływu terminów prawa materialnego (odpowiedź na pozew, k. 64-75 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

B. W., w okresie od dnia 2 lipca 2007 r. do dnia 31 sierpnia 2008 r. zatrudniony był w (...) w W. na stanowisku pracownika gospodarczego w Ośrodku (...) w U..

W chwili zakończenia stosunku pracy, tj. 31 sierpnia 2008 r., pracodawca wydał powodowi świadectwo pracy, zawierające pouczenie o prawie, terminie i możliwości żądania sprostowania świadectwa pracy oraz odwołania się do właściwego Sądu. B. W. własnoręcznym podpisem potwierdził odbiór owego dokumentu (świadectwo pracy, k. 7-8 a.s.).

W dniu 9 września 2008 r. B. W. skierował do (...) pismo z prośbą o interwencję w sprawie jego zatrudnienia w okresie od dnia 4 maja 2006r. do dnia 31 sierpnia 2008r. u pozwanego (pismo, k. 9 a.s.).

W dniu 15 lutego 2009 r. powód wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z wnioskiem o przyznanie na jego rzecz prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Organ rentowy decyzją z dnia 25 maja 2009 r. znak: (...) odmówił przyznania B. W. świadczenia rentowego. W uzasadnieniu swojego stanowiska, organ rentowy wskazał, że powód nie legitymuje się wymaganym 5- letnim okresem składkowym i nieskładkowym, w 10-leciu przypadającym przed dniem zgłoszenia wniosku o rentę, a posiada jedynie 4 lata, 3 miesiące i 25 dni okresów składkowych i nieskładkowych (decyzja, k. 29 a.s.).

Następnie powód w dniu 16 grudnia 2010 r. skierował do (...)kolejne pismo z prośbą o wydanie świadectwa pracy za sporny okres (pismo, k. 12 a.s.).

W dniu 29 sierpnia 2012 r. B. W. skierował kolejną prośbę do (...) o interwencję w jego sprawie i wydanie świadectwa pracy poświadczającego jego zatrudnienie w ww. Ośrodku od dnia 4 maja 2006 r. do dnia 31 sierpnia 2008 r. (pismo, k. 13-14 a.s.).

W związku z brakiem możliwości pozytywnego załatwienia swojej sprawy, powód w dniu 16 września 2013 r. złożył w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi-Północ VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pozew przeciwko (...)w W. o wydanie świadectwa pracy, za okres od dnia 4 maja 2006 r. do dnia 30 czerwca 2007 r. W uzasadnieniu swojego stanowiska powód wskazywał, że fatycznie w spornym okresie czasu wykonywał pracę na rzecz pozwanego na podstawie ustnej umowy o pracę (pozew, k. 1-2 a.s. VII P 585/15).

W odpowiedzi na pozew z dnia 11 października 2013 r. pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa oraz podniósł następujące zarzuty:

- zarzut wygaśnięcia na skutek prekluzji (względnie zarzut przedawnienia) roszczenia o wydanie świadectwa pracy wynikającego z art. 97 § 1¹ k.p.,
- zarzut przedawnienia roszczenia o sprostowanie wydanego powodowi świadectwa pracy,
- zarzut przedawnienia roszczenia o wydanie powodowi świadectwa pracy na podstawie art. 291 § 1 k.p. (odpowiedź na pozew, k. 24-28 a.s. VII P 585/15).

W dniu 25 listopada 2014 r. pełnomocnik pozwanego zwrócił się do powoda, celem zawarcia ugody, a po jej zawarciu zobowiązał się do wydania świadectwa pracy, zgodnie z ustaleniami (pismo, k. 18 a.s.).

W dniu 15 czerwca 2016r. pomiędzy B. W. a (...) została zawarta ugoda, na mocy której pozwany zobowiązał się wydać w terminie 7 dni od uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawie VII P 585/15, B. W.

świadczenie pracy w następującej treści: w punkcie 1 zostanie wskazane, że B. W. wykonywał pracę na rzecz (...)w okresie od 4 maja 2006 r. do 30 czerwca 2007 r. na podstawie umowy o pracę na czas określony, w punkcie 2 jako miejsce wykonywania pracy zostanie wskazany Ośrodek (...) w U., w punkcie 3 zostanie wskazane, że praca była wykonywana w wymiarze pełnego etatu na stanowisku pracownika gospodarczego, w punkcie 4 zostanie wskazane, że stosunek pracy ustał w związku z upływem czasu, na który umowa została zawarta, w punkcie 5 zostanie wskazane, że pracownik wykorzystał przysługujący mu urlop wypoczynkowy, w punkcie 6 zostanie wskazane, że pracownik nie korzystał z urlopu bezpłatnego, w punkcie 7 zostanie wskazane, że pracownik nie wykorzystał urlopu wychowawczego, w punkcie 8 zostanie wskazane, że pracownik w okresie zatrudnienia nie był niezdolny do pracy, w punkcie 9 zostanie wskazane, że pracownik nie wykorzystał zwolnienia od pracy przewidzianego w art. 188 k.p., w punkcie 10 zostanie wskazane, że pracownik nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach ani w szczególnym charakterze. Ponadto, B. W. oświadczył, że wszystkie roszczenia z tytułu łączącego strony stosunku pracy od 4 maja 2006 r. do 30 czerwca 2007 r. zostały sformułowane przez niego w pozwie z 11 września 2013 r. i niniejsza ugoda roszczenia te wyczerpuje za wyżej wymieniony okres (k. 322-323 a.s. VII P 585/15).

Decyzją z dnia 30 sierpnia 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z urzędu przeliczył powodowi rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od dnia 1 lipca 2016r., tj. od nabycia uprawnień prawa do renty (decyzja, k. 38 a.s.).

W dniu 10 października 2016 r. powód zwrócił się do (...) K. C. Dyrektora (...) o wypłatę na swoją rzecz kwoty 132.380,38 wraz z ustawowymi odsetkami, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, związaną z niewydaniem przez zakład pracy prawidłowego świadectwa pracy, co miało wpływ na odmowę przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Powód wskazał, że szkoda przez niego poniesiona oszacowana została na podstawie utraconej comiesięcznej renty, przez okres 89 miesięcy w wysokości 1.487,42 zł za każdy miesiąc, co daje w sumie kwotę 132.380,38 zł (k. 42-44 a.s.).

W odpowiedzi na powyższe pismo, (...) wskazał, że wszelkie kwestie związane z roszczeniami B. W. względem (...) zostały wyczerpane i prawomocnie uregulowane na skutek ugody sądowej zawartej w dniu 15 czerwca 2016 r. w sprawie o sygn. akt VII P 585/15. Nadmieniał także, że wola ugodowego rozstrzygnięcia sporu istniała po stronie (...) od samego początku toczącego się postępowania, zaś kwestia czasu trwania tego postępowania wynikała z niestawiennictwa powoda do Sądu w Warszawie. Z uwagi na powyższe okoliczności, pozwany wskazał, że żądanie powoda jest pozbawione podstaw zarówno faktycznych, jak i prawnych, dlatego też (...) odmówił wypłaty jakichkolwiek kwot (k. 45-46 a.s.).

W dniu 13 kwietnia 2017 r. powód B. W. wystąpił do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z pozwem, w którym wniósł o przyznanie na jego rzecz od pozwanego (...)w W. odszkodowania w kwocie 132.380,38 zł wraz z odsetkami, oszacowanej na podstawie utraconej comiesięcznej renty przez okres 89 miesięcy w wysokości 1.487,42 zł za każdy miesiąc (pozw, k. 2-6 a.s.).

W piśmie procesowym z dnia 3 listopada 2017r. powód wskazał, że zarzut przedawnienia zgłoszony w odpowiedzi na pozw jest całkowicie bezzasadny oraz wniósł o oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez pozwanego (pismo procesowe k. 111-114 a.s.).

W piśmie procesowym z dnia 11 grudnia 2017 r. pełnomocnik pozwanej podtrzymał twierdzenia i wnioski dowodowe zawarte w odpowiedzi na pozw, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Ponadto wskazał, że powód miał możliwość dochodzenia swoich roszczeń od momentu pierwszej odmowy wydania mu świadectwa pracy przez pozwaną. W jego ocenie to powód miał zabezpieczyć swój interes – w tym możliwość otrzymywania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Pełnomocnik pozwanego, ponadto podniósł, że fakt biernej postawy powoda w zabezpieczeniu swoich interesów, tj. sądowe dochodzenie roszczeń odroczone w czasie (po upływie terminu przedawnienia, tj. w 2013r.) i skutkujące wygaśnięciem dalszych uprawnień powoda, nie może obciążać pozwanej (pismo procesowe, k. 122-123 a.s.).

W trakcie rozprawy mającej miejsce w dniu 1 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy na mocy art. 217 § 3 k.p.c., pominął wnioski dowodowe zgłoszone w odpowiedzi na pozew w pkt III z uwagi na dostateczne wyjaśnienie okoliczności spornych.

Według orzecznictwa sąd może pominąć zgłoszone wnioski dowodowe lub odstąpić od przeprowadzenia dopuszczonych dowodów, jeżeli okoliczności sprawy zostały już dostatecznie wyjaśnione (zob. m.in. wyrok SN z dnia 15 października 1999 r., I PKN 316/99, OSNP 2001, nr 5, poz. 151; wyrok SN z dnia 26 września 1966 r., II CR 314/66, OSNC 1967, nr 2, poz. 39).

Powyższy stan faktyczny, Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dokumentację z akt niniejszej sprawy oraz akt sprawy rozpoznanej przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie pod sygnaturą akt VII P 585/15. Dowody w postaci dokumentacji z akt ww. postępowań sądowych korespondowały ze sobą i stanowiły spójny materiał dowodowy w sprawie. W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał stanowił zatem wystarczającą podstawę do wydania orzeczenia kończącego postępowanie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Zasadniczą i pierwszorzędną kwestią niezbędną przy rozstrzygnięciu przedmiotowej sprawy, jest ustalenie trafności podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia.

Roszczenia odszkodowawcze za wydanie niewłaściwego świadectwa pracy, a zatem tożsame z dochodzonymi przez powoda na gruncie przedmiotowej sprawy, pomimo nieuregulowania wprost przez ustawodawcę kwestii ich przedawnienia, pozostają niewątpliwie roszczeniami ze stosunku pracy. Tym samym, termin ich przedawnienia statuuje art. 291 § 1 k.p. zgodnie, z którym roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Słuszność tak przyjętego stanowiska zdaje się potwierdzać fakt, że zasadnicze roszczenia ze stosunku pracy przedawniają się, co do zasady w terminie 3-letnim (art. 291 § 1 k.p.), natomiast roszczenia uzupełniające lub jedynie związane ze stosunkiem pracy w ten sposób, że bez niego nie powstałyby, nie mogą przedawniać się w dłuższych terminach niż roszczenia z podstawowego stosunku pracy. Warto również zwrócić uwagę, że przedawnienie roszczeń z tytułu odpowiedzialności pracodawcy za wady wynikające z dokumentacji pracowniczej, należy do materii prawa pracy (również w sytuacji, gdy wpływają one na uprawnienia z ubezpieczeń społecznych), której specyfika dotycząca zarówno roszczeń ze stosunku pracy, jak i roszczeń z nimi związanych, wymaga jednakowego liczenia terminów przedawnienia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011 r., I PZP 5/10, OSNP 2011/15-16/199).

W niniejszej sprawie powód podstawę odpowiedzialności pozwanego upatruje w fakcie nie zawarcia, w wystawionym w dniu 31 sierpnia 2008r. roku świadectwie pracy, prawidłowego okresu wykonywania pracy na rzecz (...), co naraziło powoda na szkodę wynikającą z art. 471 k.c. w zw. z art. 300 k.p. w postaci niemożności uzyskania prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Na tej podstawie pracownik może dochodzić od pracodawcy naprawienia szkody wyrządzonej niewydaniem w terminie lub wydaniem niewłaściwego świadectwa pracy. Możliwość dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z tego tytułu powstanie w chwili, gdy dojdzie do szkody. Szkoda zaś nastąpi wówczas, gdy pracownik starający się np. o świadczenie z zakresu ubezpieczeń społecznych lub świadczenie dla bezrobotnych otrzyma negatywną decyzję organu, uzasadnioną brakiem świadectwa pracy lub uchybieniami zapisów w świadectwie pracy.

Zważyć należy, że na gruncie przedmiotowej sprawy roszczenie o odszkodowanie za wydanie nieprawidłowego świadectwa pracy, stało się wymagalne w dacie powstania szkody wywołanej wydaniem nieprawidłowego świadectwa pracy. O wymagalności roszczenia decyduje bowiem chwila, kiedy uprawniony mógł żądać spełnienia świadczenia.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, stosunek pracy łączący strony uległ rozwiązaniu w dniu 31 sierpnia 2008 r. W tej samej dacie pracodawca przekazał B. W. świadectwo pracy, wskazujące że w okresie od dnia 2 lipca 2007 r. do dnia 31 sierpnia 2008 r. wykonywał on na rzecz pozwanego pracę w charakterze pracownika gospodarczego w

Ośrodku (...) w U.. Na przedmiotowym świadectwie pracy, pracodawca zawarł stosowne pouczenie o prawie, terminie i sposobie żądania sprostowania świadectwa pracy oraz odwołania się do właściwego Sądu. W tym miejscu wskazać należy, że kwestie dotyczące świadectwa pracy, w tym jego sprostowania są uregulowane zarówno w Kodeksie Pracy-art. 97 k.p., jak również w akcie wykonawczym, wydanym na podstawie delegacji zawartej w tym artykule (art. 97 § 4 k.p.) - rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 roku w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i prostowania (Dz.U. nr 60/96, poz. 282 ze zm.). W § 1 ust. 1 rozporządzenia ustawodawca wymienia rodzaj informacji zamieszczanych w świadectwie pracy, niezbędnych do ustalenia uprawnień ze stosunku pracy i ubezpieczenia społecznego.

Wydanie świadectwa pracy, o treści precyzyjnie określonej w w/w rozporządzeniu, stanowi obowiązek pracodawcy, który winien być zrealizowany niezwłocznie po rozwiązaniu stosunku pracy (art. 97 § 1 k.p.). W myśl § 1a i § 2 powołanego rozporządzenia w przypadku rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy na podstawie umowy o pracę, pracodawca wydaje świadectwo pracy w dniu, w którym następuje rozwiązanie lub wygaśnięcie stosunku pracy. Pracodawca wydaje świadectwo pracy bezpośrednio pracownikowi albo osobie upoważnionej przez pracownika na piśmie. Jeżeli wydanie świadectwa pracy pracownikowi albo osobie przez niego upoważnionej w terminie wynikającym z § 1a oraz z art. 97 § 1 2 i 1 3 Kodeksu pracy nie jest możliwe, pracodawca, nie później niż w ciągu 7 dni od dnia upływu tego terminu, przesyła świadectwo pracy pracownikowi lub tej osobie za pośrednictwem poczty albo doręcza je w inny sposób.

Żądanie sprostowania świadectwa pracy aktualizuje się więc w sytuacji, gdy złożone przez pracodawcę oświadczenie wiedzy zawiera informacje niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy lub też treść świadectwa jest niepełna, tj. nie obejmuje wszystkich elementów wymaganych na mocy w/w rozporządzenia. Tylko wydanie świadectwa zawierającego ewidentnie błędne informacje i niedokładności narusza zasadę rzetelnego i pełnego podawania w świadectwie pracy informacji wymaganych przez prawo. Weryfikacja świadectwa następuje zatem jedynie z punktu widzenia zawartych w nim informacji dotyczących stosunku pracy łączącego strony, pod kątem ich prawdziwości i pełności (A. M. Świątkowski, Kodeks Pracy, Komentarz, tom I, wyd. Beck, Warszawa 2004, str. 611).

Z uwagi na powyższe okoliczności uznać należy, że wiedza powoda na temat błędnego świadectwa pracy, powstała już w dniu 31 sierpnia 2008 r., z chwilą otrzymania świadectwa pracy i zapoznania się z jego treścią. Powód pomimo prawidłowego pouczenia o możliwości sprostowania świadectwa pracy, z możliwości tej nie skorzystał. Jak bowiem wskazał sam skarżący, po otrzymaniu spornego świadectwa pracy, podjął jedynie polemikę z (...) w celu wyjaśnienia rozbieżności wynikających ze świadectwa pracy. Skoro bowiem pozwany kwestionował podstawy do wydania świadectwa pracy, zgodnie z wolą powoda, to właśnie B. W. winien dochodzić swoich roszczeń na drodze postępowania sądowego w przewidzianym terminie, czego nie uczynił. Oczywistym jest, że w przypadku kwestionowania zasadności wydania dokumentów, winy pracodawcy nie można upatrywać w odmowie wydania przedmiotowego dokumentu, bez prowadzenia w tym zakresie stosownego postępowania sądowego ustalającego obowiązek wydania świadectwa pracy. A zatem trzyletni okres przedawnienia roszczeń powoda o odszkodowanie związane z wydaniem nieprawidłowego świadectwa pracy, przewidziany przez ustawodawcę w art. 291 § 1 k.p. upłynął w dniu 31 sierpnia 2011 r. W wyżej wskazanym trzyletnim okresie przedawnienia, tj. od dnia 31 sierpnia 2008 r. do dnia 31 sierpnia 2011 r. B. W. nie podjął żadnych kroków prawnych względem pozwanego w celu uzyskania prawidłowego świadectwa pracy, a także nie wystąpił z roszczeniem odszkodowawczym za wydanie nieprawidłowego świadectwa pracy.

Bez względu na powyższe okoliczności dodatkowo przyjąć można, że ewidentnie szkoda po stronie powoda powstała w chwili uzyskania przez niego decyzji z dnia 25 maja 2009 r. odmawiającej przyznania na jego rzecz prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Pomimo uzyskania odmowy przyznania świadczenia rentowego wraz ze wskazaniem przyczyny odmowy (brakujące okresy składowe i nieskładowe), powód nie podjął działań zmierzających do uzyskania prawidłowego świadectwa pracy, a w konsekwencji do uzyskania świadczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zważyć przy tym należy, że już pierwsza odmowa przyznania świadczenia rentowego z powodu braku odpowiedniego okresu ubezpieczenia, rodziła

obiektywną konieczność podjęcia działań, w kierunku potwierdzenia nabycia uprawnień do wypłaty renty. Należy zatem przyjąć, że najpóźniej w dacie otrzymania decyzji z dnia 25 maja 2009 r. powód uzyskała wiedzę o powstaniu szkody z tytułu niewydania mu nieprawidłowego świadectwa pracy. Dodatkowo wskazać należy, że to pracownik – jako osoba uprawniona do świadczeń, winien przyjąć inicjatywę w zabezpieczeniu swoich roszczeń, zmierzających następczo do uzyskania świadczenia. Powód winien zatem wystąpić do Sądu w pierwszym możliwym terminie po otrzymaniu decyzji odmawiającej prawa do świadczenia rentowego. W 2009 r., czyli po powzięciu informacji o wynikłej szkodzie, roszczenie powoda o odszkodowanie z tytułu wydania niewłaściwego świadectwa pracy nie było jeszcze przedawnione, dlatego też w stosownym terminie, tj. w okresie od dnia 25 maja 2009 r. do dnia 25 maja 2012 r. powód miał możliwość wystąpienia na drogę sądową, czego po raz kolejny nie uczynił. A zatem względnie najodleglejszy termin przedawnienia upłynął konsekwentnie w dniu z końcem maja 2012 r.

Zważyć przy tym należy, że domaganie się przez powoda świadczenia odszkodowawczego za okres od dnia 15 lutego 2009 r. do dnia 6 lipca 2016 r. w okolicznościach, w których względem odmowy przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy dokonanej w 2009 r., powód podjął działania na drodze sądowej dopiero w dniu 16 września 2013 r. (po upływie okresu przedawnienia), przy czym pozwany (...) zawarł z powodem ugodę na pierwszym terminie rozprawy sądowej, na którą powód stawił się do sądu, zaś obecnie upatruje podstaw faktycznych i prawnych, zasadności zgłoszonych roszczeń w zawarciu z pozwaną ugody – uznać należy za sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Wydanie przez pozwanego żadanego świadectwa pracy w 2016 r., na skutek ugody zawartej po upływie terminu przedawnienia roszczenia o wydanie świadectwa pracy, nie może również zostać uznane jako początek biegu terminu do dochodzenia odszkodowania związanego ze stosunkiem pracy.

Reasumując wskazać należy, że jakiegokolwiek ewentualne roszczenia B. W. związane ze stosunkiem pracy łączącym go z (...) wygasły w roku 2011 r., względnie najpóźniej w 2012 r. Ponieważ powód swoje roszczenia o odszkodowanie za niewydanie świadectwa pracy, sformułował i zgłosił dopiero w dniu 13 kwietnia 2017 r., czyli po upływie terminu przedawnienia, jego żądanie nie może rodzić konsekwencji w postaci uchylecia skutków przedawnienia roszczeń pracowniczych, dla których okres ten wynosi 3 lata i liczony jest od dnia wymagalności, tj. od dnia w którym pracownik mógł zgłosić i dochodzić roszczenia.

Mając na uwadze poczynione rozważania i uznając podniesiony zarzut przedawnienia za skuteczny, Sąd Okręgowy oddalił powództwo, o czym orzekł w pkt. I wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 9 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015. poz. 1800), zasądzając od powoda na rzecz pozwanego (...)z siedzibą w W. kwotę 4.050,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W ocenie Sądu nie zachodziły podstawy do nieobciążania powoda kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. Powód od dnia 1 lipca 2016r. otrzymuje rentę z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, co wpływa na jego stabilną sytuację materialną. Wnosząc pozew do Sądu powód winien liczyć się z koniecznością ponoszenia kosztów związanych z prowadzeniem procesu. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że nie zachodziły okoliczności uzasadniające nieobciążanie powoda zwrotem kosztów zastępstwa procesowego na rzecz przeciwnika procesowego, który wygrał sprawę w całości.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)